

Sygnatura akt II AKa 202/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Witold Franckiewicz

Sędziowie: SSA Wiesław Pędziwiatr (spr)

SSA Tadeusz Kielbowicz

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Leszka Pruskiego

po rozpoznaniu w dniach 9 września 2015r. i 5 listopada 2015 r.

sprawy **J. K.**

oskarżonego z art. 189a § 1 kk, art. 245 kk

A. T.

oskarżonej z art. 189a § 1 kk, art. 189a § 1 kk

S. W. (1)

oskarżonego z art. 189a § 1 kk, art. 190 § 1 kk, art. 245 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt III K 41/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych J. K., A. T. i S. W. (1);

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. i adw. R. K. po 600 zł podwyższone o 138 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym J. K. i A. T. z urzędu w postępowaniu odwoławczym przez adwokatów wyznaczonych przez Sąd;

III. zasądza od J. K., A. T. i S. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa po 1/3 wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym i zwalnia ich od ponoszenia opłaty za to postępowanie.

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w Opolu oskarżył S. W. (1) o to, że;

XI. w okresie lipca – sierpnia 2011 r. w O., oraz M. i L. na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, w ramach podziału ról, dopuścił się handlu ludźmi na osobie Ł. P. (1) w ten sposób, że po podstępny zwerbowaniu pokrzywdzonego na terenie O. pod

pozorem legalnej pracy na terenie Szwecji i przetransportowaniu na teren Szwecji usiłował wykorzystać go zmuszając do uczestnictwa w kradzieżach na terenie Szwecji, a wobec odmowy wykorzystał go zmuszając do przymusowej, nieodpłatnej pracy na terenie (...) w okolicach Malmo w Szwecji,

tj. o czyn z art. 189a § 1 K.k.,

XII. w okresie lipca – sierpnia 2011 r. w O., oraz M. i L. na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, w ramach podziału ról, dopuścił się handlu ludźmi na osobie A. L. (1) w ten sposób, że po podstępnym zwerbowaniu pokrzywdzonego na terenie O. pod pozorem legalnej pracy na terenie Szwecji i przetransportowaniu na teren Szwecji usiłował wykorzystać go zmuszając do uczestnictwa w kradzieżach na terenie Szwecji, a wobec odmowy wykorzystał go zmuszając do przymusowej, nieodpłatnej pracy na terenie (...) w okolicach Malmo w Szwecji,

tj. o czyn z art. 189a § 1 K.k.,

XIII. jesienią 2011 r. w O., działając w celu wywarcia wpływu na świadka Ł. P. (1), aby ten, jako pokrzywdzony czynem popełnionym na jego szkodę przez S. W. (1) i osobę, co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, nie zeznawał na okoliczność przestępstw popełnionych na jego szkodę przez S. W. (1) i tę osobę, w rozmowach telefonicznych groził Ł. P. (1) zabiciem jego rodziny i spalaniem domu, a groźby te wzbudziły u Ł. P. (1) uzasadnioną obawę, iż będą spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 K.k. w zw. z art. 245 K.k. przy zast. art. 11 § 2 K.k.,

XIV. w miesiącach października – listopadzie 2011 r. w O., oraz M., K. i innych miejscowościach na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w ramach podziału ról, dopuścił się handlu ludźmi na osobie J. W. (1) w ten sposób, że po podstępnym zwerbowaniu pokrzywdzonego na terenie O. pod pozorem legalnej pracy na terenie Szwecji i przetransportowaniu na teren Szwecji wykorzystał go zmuszając do dokonywania kradzieży sklepowych, biurowych i domowych na terenie Szwecji,

tj. o czyn z art. 189a § 1 K.k.,

XV. w czerwcu 2012 roku w O., działając w celu wywarcia wpływu na świadka J. W. (1), aby ten, w ramach prowadzonego śledztwa Prokuratury Okręgowej w Opolu sygn. akt V Ds 8/12 jako pokrzywdzony czynem popełnionym na jego szkodę przez S. W. (1) i osobę, co do której materiały wyłączono do odrębnego postępowania, nie zeznawał na okoliczność przestępstw popełnionych na jego szkodę przez S. W. (1) i tę osobę, w rozmowach telefonicznych i osobiście groził J. W. (1) zabójstwem, a groźby te wzbudziły u J. W. (1) uzasadnioną obawę, iż będą spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 K.k. w zw. z art. 245 K.k. przy zast. art. 11 § 2 K.k.,

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie III K 41/10 Sąd Okręgowy w Opolu orzekł, że:

X. oskarżonego S. W. (1) w ramach zarzutów opisanych w pkt XI, XII, XIV części wstępnej wyroku uznaje za winnego tego, że :

1. w okresie lipca – sierpnia 2011 r. w O., oraz M. i L. na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuścił się handlu ludźmi na osobie Ł. P. (1) w ten sposób, że po wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonego co do podjęcia legalnej pracy zwerbował go i przetransportował na teren Szwecji, gdzie wykorzystywał go do dokonywania kradzieży, tj. przestępstwa z art. 189 a § 1 kk,

2. w okresie lipca – sierpnia 2011 r. w O., oraz M. i L. na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuścił

się handlu ludźmi na osobie A. L. (1) w ten sposób, że po wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonego co do podjęcia legalnej pracy zwerbował go i przetransportował na teren Szwecji, gdzie wykorzystywał go do dokonywania kradzieży, tj. przestępstwa z art. 189 a § 1 kk,

3. w miesiącach października – listopadzie 2011 r. w O., oraz M., L. i innych miejscowościach na terenie Szwecji, działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuścił się handlu ludźmi na osobie J. W. (1) w ten sposób, że po wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonego co do podjęcia legalnej pracy zwerbował go i przetransportował na teren Szwecji, gdzie wykorzystywał go do dokonywania kradzieży, tj. przestępstwa z art. 189 a § 1 kk,

przyjmując, że przestępstwa te stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 189a § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk przy zast. art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 kk i art. 33 § 2 kk wymierza karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 30,00 zł,

XI. oskarżonego S. W. (1) w ramach zarzutu opisanego w pkt XIII części wstępnej wyroku uznaje za winnego tego, że jesienią 2011 roku w O. groził telefonicznie Ł. P. (1) zabiciem jego rodziny i spalaniem domu, a groźby te wzbudziły u Ł. P. (1) uzasadnioną obawę, że będą spełnione tj. przestępstwa z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności ,

XII. oskarżonego S. W. (1) uznaje za winnego czynu opisanego w pkt XV części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 245 kk i za to na podstawie art. 245 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

XIII. na podstawie art. 91 § 2 kk i art. 86 § 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego S. W. (1) kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XIV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego S. W. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 5 (pięciu) lat, na podstawie art. 73 § 1 kk oddając go pod dozór kuratora w okresie próby,

XV. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu :

- S. W. (1) na poczet kary grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 02.11.2012r. do 18.01.2013r.

XVI. na podstawie art. 633 kpk zasądza od oskarżonego S. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe od niego przypadające, w tym wymierza mu opłatę sądową 1800,00 złotych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust 1 ustawy o opłatach karnych.

Nie pogodził się z wyrokiem Sądu Okręgowego oskarżony, którego obrońca zaskarżył go w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w pkt. X – XVI i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji , że oskarżony S. W. (1) na przełomie lipca/sierpnia 2011 r. dopuścił się handlu ludźmi na osobie Ł. P. (1) poprzez jego podstępne zwerbowanie do rzekomo legalnej pracy na terenie Szwecji i po przetransportowaniu go na teren Szwecji usiłował wykorzystać go do kradzieży na terenie Szwecji oraz zmuszał do przymusowej nieodpłatnej pracy na tzw. „(...)”, gdy tymczasem zeznania świadka Ł. P. są rozbieżne z zeznaniami A. L. i trudno na podstawie zeznań obu tych świadków budować stan faktyczny i ustalać, że oskarżony S. W. (1) w ramach jakiejś „współpracy” z innymi nieustalonymi osobami chciał przewieźć Ł. P. do Szwecji, aby tam zmuszać go do kradzieży bądź też wykorzystywać do nieodpłatnej pracy na tzw. „(...)”.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony S. W. (1) na przełomie lipca/sierpnia 2011 r. dopuścił się handlu ludźmi na osobie A. L. (1) poprzez jego podstępne zwerbowanie do rzekomo legalnej pracy na terenie Szwecji i przetransportowanie go na teren Szwecji usiłował wykorzystać go do kradzieży na terenie Szwecji oraz zmuszał do

przymusowej nieodpłatnej pracy na tzw. „(...)”, gdy tymczasem z zeznań A. L. (1) jednoznacznie wynika, że pracę w Szwecji proponował mu inny mężczyzna narodowości romskiej ale nie oskarżony S. W., K. S. (1) mówił mu o tzw. pracy, czyli kradzieżach, zaś oskarżony S. W. dokonał jedynie zakupu biletu na autobus do Szwecji dla A. L..

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że jesienią 2011 r. osk. S. W. (1) w celu wywarcia wpływu na Ł. P. (1) w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego miał mu grozić, gdy tymczasem z zeznań tego świadka wynika, iż oskarżony S. W. miał do niego dzwonić jeden raz i równocześnie trudno było opisać świadkowi dlaczego obawiał się gróźb ze strony osk. S. W. (vide: str. 4 protokołu rozprawy z dnia 29.07.2014 r. r.) gdy tymczasem z protokołu konfrontacji pomiędzy J. W. a R. P. ujawnionym na rozprawie w dniu 9.10.2014 r. jednoznacznie wynika, iż to J. W. i K. S. byli w mieszkaniu Ł. P. i to Ł. P. odgrażał się R.P., że mu ręce i nogi połamię lub spali mieszkanie bo ten ostatni (R. P.) nie rozliczył się z nim.

4. błąd w faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony S. W. (1) w okresie październik – listopad 2011 r. dopuścił się handlu ludźmi na osobie J. W. (1) poprzez jego podstępne zwerbowanie do rzekomo legalnej pracy i przetransportowanie go na teren Szwecji oraz wykorzystanie do dokonywania kradzieży na terenie Szwecji, gdy tymczasem z zeznań samego pokrzywdzonego oraz św. D. S., św. B. W. i E. W. jednoznacznie wynika, iż J. W. (1) doskonale wiedział że nie jedzie do pracy na budowach tylko na kradzieże, godził się z tym i nikomu nigdy niczego nie zarzucał ani nie miał pretensji.

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony S. W. (1) w celu wywarcia wpływu na J. W. (1) miał mu grozić zabójstwem, gdy tymczasem brak jest innych obiektywnych dowodów poza zeznaniami św. J. W., iż takie zdarzenie miało miejsce w czerwcu 2012 r.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w postaci maksymalnego okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary i oddania oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt XIV poprzez obniżenie okresu próby warunkowego zawieszenia wykonania kary do lat 4 i nie oddawania oskarżonego pod dozór kuratora.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Uznano za chybioną apelację złożoną w imieniu oskarżonego.

I. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na brak precyzji apelującego w formułowaniu zarzutów błędnych ustaleń faktycznych.

Skarżący wszak stawiając zarzut 1. podnosi, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż czyn oskarżonego polegał na handlu ludźmi w tym m.in. na zmuszaniu ich do pracy przymusowej i nieodpłatnej na terenie tzw. „(...)”, co dotyczyć miało Ł. P. (1).

Tymczasem przecież, choć Sąd w pkt. X uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu karalnego na szkodę Ł. P. (1) to jednak zmodyfikował opis tego czynu w porównaniu z tym, jaki sformułował oskarżyciel publiczny i ustalił, że tenże oskarżony dopuścił się handlu ludźmi na osobie Ł. P. (1), ale poprzez wprowadzenie go w błąd, co do podjęcia

legalnej pracy na terenie Szwecji zwerbował go i przetransportował na teren tego państwa, gdzie wykorzystywał go do kradzieży. E. Sąd I instancji nie przypisał oskarżonemu działania polegającego na zmuszaniu do nielegalnej pracy na terenie „(...)”. Podobnej treści zarzut (2) postawiono w odniesieniu do przypisanego zachowania na szkodę A. L. (1), gdy tymczasem oskarżonemu przypisano werbunek oraz przetransportowanie do Szwecji w celu dokonywania kradzieży, ale nie do wykonywania nieodpłatnej i przymusowej pracy na „(...)”.

Nie przystaje do przypisanego oskarżonemu zachowania zarzut błędnych ustaleń dotyczących czynu na szkodę Ł. P. (1) w zakresie związanym z kierowanymi przez oskarżonego groźbami wobec tego pokrzywdzonego. Choć oskarżyciel zarzucił S. W. (1) czyn z art. 190 § 1 k.k. i art. 245 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegający na kierowaniu do pokrzywdzonego gróźb karalnych w celu wywarcia wpływu na świadka, to przecież Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu jedynie naruszenie art. 190 § 1 k.k. (zob. pkt. XI części dyspozytywnej) eliminując zarzut oddziaływania na świadka. Sąd nie przyjął, aby zachowanie oskarżonego naruszało normę art. 245 k.k. jak zdaje się odczytywać to orzeczenie apelujący.

Odnosząc się natomiast do zasadniczej treści zarzutów błędnych ustaleń faktycznych należy stwierdzić ich niezasadność.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd meriti prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i trafnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, w następstwie czego bezbłędnie ustalił stan faktyczny w tej sprawie. Wyjaśnił, dlaczego odmówił wiary wypowiedziom oskarżonego oraz wskazał, dlaczego swoje ustalenia oparł w pierwszej kolejności na relacjach pokrzywdzonych zachowaniami S. W. (1). Sąd mający bezpośredni kontakt ze świadkami był uprawniony do takiego postąpienia zaś apelujący poza zakwestionowaniem tej oceny nie wskazał podważających ją okoliczności.

Apelujący zwraca uwagę na rozbieżności między wypowiedziami Ł. P. (1) i A. L. (1) i wywodzi, że na tak nieprzystających do siebie zeznaniach nie można opierać ustaleń faktycznych niekorzystnych dla oskarżonego. Należy jednak podkreślić, że kwestia rozbieżności relacji obu świadków nie pozostała poza obszarem analiz Sądu I instancji. Sąd ten dostrzegł te rozbieżności i wyjaśnił powody, dla których oparł swe ustalenia o zeznania Ł. P. (1) oraz wskazał, której części jego wypowiedzi oraz dlaczego dał wiarę. Poddał także analizie jego stan zdrowia psychicznego i określił, że w jego przekonaniu wynikającym z długiego kontaktu ze świadkiem brak jest podstaw do podważania wartości dowodowej wypowiedzi tego pokrzywdzonego, które złożył w toku postępowania przygotowawczego. Nie można dyskredytować dowodu z zeznań świadków tylko dlatego, że występują w nich drobne sprzeczności, przeinaczenia, zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań, odmiennej techniki przesłuchania, czy nawet właściwego, dla każdej z przesłuchujących osób, formułowania depozycji świadka. Inaczej zupełnie przedstawia się sytuacja, kiedy zeznania tego samego świadka całkowicie odmiennie obrazuje te same zdarzenia, zawierają ewidentne sprzeczności, czy dopiero po upływie wielu miesięcy przedstawiają okoliczności, które z punktu widzenia doświadczenia życiowego, nie mogły, z uwagi na ich wyjątkowy charakter, zostać zapomniane bezpośrednio po zdarzeniu będącym przedmiotem depozycji. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 kwietnia 2009 roku, II AKa 63/09, LEX nr 508296).

Skoro przy tym, Sąd Okręgowy wskazał, że po pierwsze rozbieżności w wypowiedziach pokrzywdzonego są niewielkie i nie dotyczą okoliczności o zasadniczym znaczeniu oraz że świadek wyjaśnił fakt występowania tych rozbieżności odwołując się do upływu czasu od momentu, gdy złożył zeznania w śledztwie, a przy tym wyjaśnił, że właśnie te zeznania ze śledztwa mają walor najbardziej zbliżonych do rzeczywistego przebiegu zdarzeń, tym samym Sąd I instancji był uprawniony do oparcia na nich swych ustaleń. Wyjaśnienie powodów tego postąpienia jawi się, jako właściwe i przekonujące, co nie pozwala na uznanie zasadności zarzutu czynionego zaskarżonemu wyrokowi.

Po wtóre, nie pominął w swych rozważaniach oceny zeznań A. L. (1) Sąd I instancji i objaśnił powody, dla których na nich oparł swoje ustalenia. Jeśli uwzględnić okoliczności, na które zwrócił uwagę Sąd I instancji, w tym na fakt sprostowania w toku konfrontacji z Ł. P. (1) jego wcześniejszych wypowiedzi o osobie, która poleciła mu dokonywanie kradzieży i która wywozła go na teren (...), to należy uznać, że Sąd I instancji był uprawniony do czynienia ustaleń

w oparciu o te wypowiedzi, które uczynił ich podstawą. Ten jednak Sąd miał do wyboru wypowiedzi świadka i skoro wybrał te, które stały się podstawą ustaleń, wyjaśniając przy tym powody swego postąpienia, Sądowi odwoławczemu, jako Sądowi prawa, nie pozostaje nic innego jak akceptacja tej oceny. To jednak ten Sąd miał bezpośredni kontakt ze świadkiem i możliwość obserwacji jego zachowań – nie tylko wysłuchania treści wypowiedzi – co powoduje, że skoro ocena ta jest zbieżna z regułami logicznego rozumowania i pozostaje w korelacji z doświadczeniem życiowym nie może być skutecznie podważona. Jeśli zważyć na modus operandi wypracowany przez oskarżonego i zastosowany choćby wobec Ł. P. (1), a polegający na wykorzystaniu w werbowaniu do kradzieży w Szwecji innych tj. K. S. (1), to jasnym staje się zważywszy na zakup przez oskarżonego biletów Ł. P. (3) i A. L. (1) oraz przekazanie im nr telefonu do R. P. (2), że także i w odniesieniu do przypisanego S. W. (1) działania na szkodę A. L. (1) Sąd I instancji nie popełnił błędu. Doświadczenie życiowe pozwalało na takie postąpienie tego Sądu i akceptuje je Sąd odwoławczy.

Odnosząc się do 3 z postawionych zarzutów należy stwierdzić, że to iż osoby zainteresowane rozstrzygnięciem, w tym właśnie S. W. (1), ale i R. P. (2), przeczą twierdzeniom pokrzywdzonego Ł. P. (1) o kierowanych wobec niego groźbach i podnoszą że to oni byli ofiarami gróźb adresowanych do nich przez pokrzywdzonego nie jest czymś szczególnym. Sąd I instancji był uprawniony do dania wiary jednym dowodom oraz odmowy uznania innych za wiarygodne. I choć w tym zakresie uzasadnienie jest lakoniczne to jednak poprzez wnikliwą i dogłębną ocenę wypowiedzi oskarżonego, którym Sąd ten odmówił wiary oraz wskazanie powodów, dla których uznał zeznania Ł. P. (1) za wiarygodne Sąd ten wyjaśnił przyczyny przypisania oskarżonemu także i tego czynu. To zeznania pokrzywdzonego stały się podstawą tych ustaleń skoro dał im wiarę tenże Sąd zaś inne wypowiedzi nie przekonały o wersji oskarżonego w tym i te, do których odwołuje się apelujący. Nie przekonały argumenty skargi o niezasadności rozstrzygnięcia tego Sądu w zakresie przypisania oskarżonemu występkę kierowania gróźb karalnych wobec Ł. P. (1).

Podobnie oceniony został następny z zarzutów apelacji, a dotyczący rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego za zachowanie wobec J. W. (1). W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na wypowiedź samego pokrzywdzonego i wskazał, że na ich podstawie ustalił brak wiedzy po jego stronie, jaki rzeczywisty cel przyświecał oskarżonemu werbującemu go do „pracy” w Szwecji. To, że przeczy temu oskarżony i odwołuje się do jego wypowiedzi jego obrońca nie może jeszcze oznaczać, że wypowiedzi oskarżonego winny być podstawą czynionych ustaleń. Jest oczywiste, że oskarżony jest zainteresowany dezawuowaniem zeznań świadka (pokrzywdzonego w tej sprawie) bo wiąże się to z ewentualnym zwolnieniem go z odpowiedzialności karnej. Jeśli jednak Sąd I instancji zauważa konsekwencję w wypowiedziach pokrzywdzonego i spójność jego relacji to ma prawo w ramach swobodnej oceny dowodów do uznania tych zeznań, jako podstawy swych ustaleń. Nie zlekceważył także tenże Sąd swej powinności oceny innych dowodów istotnych dla rozważań o odpowiedzialności oskarżonego. Wszak poddał analizie także wypowiedzi tych osób, na które powołuje się w swej apelacji skarżący i wyjaśnił powody, dla których odmówił wiary zeznaniom K. S. (1) oraz B. W.. Ich wypowiedzi, jeśli uwzględnimy ich treść zostały słusznie zdyskredytowane i nie popełnił błędu tenże Sąd uznając je za niemogące stanowić podstaw stan faktycznego.

Apelujący podważając rozstrzygnięcie związane z przypisaniem oskarżonemu występkę przeciwko wymiarowi sprawiedliwości i naruszenie art. 245 k.k. wobec J. W. (1) wskazał, że brak jest innych dowodów na takie zachowanie oskarżonego. Choć przyznał, że zeznania obciążające oskarżonego złożył pokrzywdzony. Już choćby z tego stwierdzenia wynika, że nie jest tak, iż brak jest dowodów na postąpienie oskarżonego w sposób opisany w przypisanym mu czynie. Tym dowodem są zeznania J. W. (1), nawet jeśli są to tylko zeznania jednego świadka nie może to oznaczać, że należało już tylko z tego powodu odrzucić zasadność stawianego zarzutu. Nie jest to sytuacja wyjątkowa w toku postępowań sądowych. Wielokrotnie zdarza się, że Sąd dysponuje jednym, a czasem nawet jedynym dowodem w postaci wypowiedzi czy to oskarżonego czy świadka o przebiegu konkretnego zdarzenia. Ustalony i akceptowany w orzecznictwie jest pogląd stwierdzający, że to nie ilość, lecz jakość relacji ma decydujące znaczenie dla czynionych ustaleń faktycznych. Jeśli zatem Sąd I instancji odwołując się do konsekwentnych i spójnych zeznań J. W. (1) uznał, że z tego powodu zasługują one na wiarę, a przy tym dokonał także rozważań o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i odmówił im wiary nie sposób uznać, że popełnił błąd nie uwzględniając racji oskarżonego. Stanowisko apelującego sprowadzałoby się do konieczności uznania, że wartość zasadniczą w toku oceny materiału dowodowego mają zaprzeczenia oskarżonego, a tak przecież nie jest. To, że oskarżony przeczy zarzucanym mu czynom

nie może jeszcze oznaczać, że należy go tylko z tego powodu uniewinnić od ich popełnienia. Byłoby wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć od tego, do czego sprawca zechce się przyznać. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 września 1996 roku w sprawie II AKa 193/96, zamieszczony w Prok.i Pr. 1997/3/18). Akceptując stanowisko skarżącego należałoby przyjąć, że Sąd Okręgowy tylko wtedy mógłby uznać sprawstwo i winę oskarżonego, gdyby ten potwierdził okoliczności wynikające z zeznań pokrzywdzonego. Jak już wyżej stwierdzono nie jest czymś wyjątkowym w praktyce sądowej, że rozstrzygnięcia zależą od oceny wiarygodności jednego tylko świadka. Należy stwierdzić, iż Sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, sam przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne świadka są niewystarczającą podstawą skazania, podobnie zresztą jak niedopuszczalne jest wartościowanie zeznań li tylko w zależności od zajmowanej pozycji społecznej świadka, czy też od pełnionej przez niego funkcji publicznej. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju "jedyne" dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia.(wyrok SN z dnia 11 stycznia 1996 roku w sprawie II KRN 178/95, M.Prawn. 1996/10/376). Skoro zaś Sąd I instancji uznał, że wypowiedzi oskarżonego nie dają podstaw do uznania ich za wiarygodne i miał do wyboru zeznania pokrzywdzonego lub wyjaśnienia oskarżonego był uprawniony do oparcia się o relacje J. W. (1). Nie pojawiła się żadna okoliczność czy to natury emocjonalnej czy faktycznej po stronie tego świadka wskazująca, że jego wypowiedzi są nieprawdziwe, tendencyjne i stanowią bezpodstawne pomówienie oskarżonego przez pokrzywdzonego. Na okoliczności te nie wskazuje ani oskarżony ani też jego obrońca tym samym wniosek Sądu Okręgowego o odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony mu czyn należało zaakceptować.

W efekcie należy stwierdzić, że zarzuty błędnych ustaleń faktycznych postawione w apelacji obrońcy S. W. (1) nie znalazły potwierdzenia.

II. Wobec faktu, iż apelacja obrońcy oskarżonego zwrócona została przeciwko winie, obowiązkiem Sądu odwoławczego jest dokonanie badania czy oskarżonemu wymierzono sprawiedliwą karę, jest tak tym bardziej, że obrońca podnosi także kwestię rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w postaci maksymalnego okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i oddania oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora.

Sąd odwoławczy podziela argumentację Sądu I instancji w zakresie wyboru rodzaju kar jednostkowych oraz charakteru kary łącznej pozbawienia wolności.

Ustosunkowując się do wymiaru kar orzeczonych za poszczególne zachowania oskarżonego należy stwierdzić, że ani kara grzywny wymierzona za ciąg przestępstw ani też kary pozbawienia wolności, orzeczone za ten ciąg, ale i za dalsze przypisane oskarżonemu zachowania, nie rażą surowością. Nie są karami niewspółmiernie surowymi, zwłaszcza nie nosi tej cechy kara pozbawienia wolności wymierzona za ciąg trzech zbrodni handlu ludźmi i jest tak tym bardziej, że została ona nadzwyczajnie złagodzona. Zresztą ich wysokości nie kwestionuje także apelujący. Uwzględniając i to, że wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawieszono należy uznać, że Sąd, dał szansę oskarżonemu na zmianę jego postępowania i zachowania zgodne ze społecznym oczekiwaniem. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zostało przekonująco uzasadnione. Sąd I instancji wskazał na okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego. Ich waga była na tyle znaczna, że zrozumiałym stało się wymierzenie kary łącznej o charakterze warunkowego pozbawienia wolności. Tym bardziej, że oskarżony nigdy wcześniej nie wszedł w kolizję z prawem.

Oceniając orzeczoną karę zasadniczą stwierdzono, że argumentacja przytoczona przez Sąd I instancji nie zawiera uchybień i jest na tyle przekonująca, iż należy także aprobować rozstrzygnięcie to w kształcie, jaki nadał mu Sąd Okręgowy w Opolu. Tutejszy Sąd Apelacyjny również przyjmuje domniemanie słuszności wyroków I instancji, to jest odmawia im swej aprobaty jedynie w razie stwierdzenia, że są (mogą być) niesprawiedliwe. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 września 2000 roku II AKa 154/00, KZS 2000/10/37). Tak jednak w zakresie kary łącznej

w stosunku do oskarżonego nie jest. Wymierzona mu kara łączna oceniona została, jako sprawiedliwa. Nie razi surowością okres poddania oskarżonego próbie zwłaszcza jeśli uwzględnić, że przecież przypisano mu dopuszczenie się sześciu przestępstw w tym aż trzech zbrodni, ta okoliczność powoduje, że niezbędne staje się nadzorowanie oskarżonego maksymalnie długo aby upewnić się że pozytywne prognozowanie co do jego postępowania w przyszłości było trafne. Jeśli nadto zważyć, że co do kwestii oddania oskarżonego pod dozór kuratora sądowego, w przypadku właściwego postępowania oskarżony będzie mógł skorzystać z regulacji zawartej w art. 74 § 3 k.k. i wystąpić o zwolnienie od dozoru, tym bardziej nie sposób uznać, że rozstrzygnięcie w tej części jest rażąco surowe.

Zarzuty czynione zaskarżonemu wyrokowi zostały uznane za chybione w konsekwencji także i postulaty obrońcy oskarżonego, nie mogły zostać spełnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 z p.zm.) i w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. uznając, iż oskarżony, będzie w stanie ponieść obciążenia materialne związane z postępowaniem odwoławczym, a więc przypadającą na niego 1/3 wydatków natomiast w zakresie opłaty uznano, że byłaby zbyt dużym obciążeniem dla oskarżonego i zwolniono go z powinności jej uregulowania.

Wszystkie przytoczone wyżej rozważania doprowadziły do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy.

SSA Wiesław Pędziwiatr SSA Witold Franckiewicz SSA Tadeusz Kielbowicz